

Sygn. akt I ACa 369/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Adam Jewgraf
Sędziowie:	SSA Beata Wolfke - Kobzar (spr.) SSA Walter Komorek
Protokolant:	Joanna Skuza

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. we W.**

przeciwko **T. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 20 lutego 2012 r. sygn. akt X GC 257/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej 2700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. – domagał się od pozwanej T. M. zapłaty 186.089, 29 zł z odsetkami od 8.10.2010 r., wywodząc żądanie z weksła wystawionego przez pozwaną dla zabezpieczenia roszczeń powoda z łączącej strony umowy leasingu.

Od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwana wniosła zarzuty, kwestionując prawidłowość wypełnienia weksła, a zwłaszcza sposób rozliczenia ceny uzyskanej przez powoda ze sprzedaży przedmiotu leasingu po rozwiązaniu umowy oraz poprawność naliczenia odsetek. Podniosła też, że powód powinien był uwzględnić w rozliczeniu sumy wypłacone mu przez ubezpieczyciela pojazdu.

Sąd Okręgowy ustalił:

Na podstawie łączącej strony umowy leasingu powód nabył wybrany przez pozwaną ciągnik siodłowy S.. Pozwaną obciążały płatne przez 60 miesięcy comiesięczne opłaty leasingowe oraz inne opłaty. Pozwana uiściła też czynsz inicjalny, zaś na zabezpieczenie roszczeń powoda wręczyła powodowi weksel niezupełniony z deklaracją wekslową.

Pozwaną obciążyły też koszty utrzymania i eksploatacji pojazdu oraz podatki.

Zgodnie z § 20 ust. 1 implementowanych do umowy Ogólnych Warunków Umowy Leasingu Operacyjnego (OWULO), w razie opóźnienia w zapłacie miesięcznej raty pozwaną obciążały odsetki w podwójnej wysokości ustawowej, zaś opóźnienie powyżej 14 dni i nieskuteczny upływ terminu dodatkowego uprawniało powoda do natychmiastowego rozwiązania umowy. Wówczas powód miał przejąć pojazd i był uprawniony żądać zapłaty wszystkich pozostałych rat leasingowych wraz z równowartością ceny sprzedaży leasingowej obliczonej w uwzględnieniu dyskonta według stawki LIBOR dla depozytów trzymiesięcznych. Tak obliczoną należność powód miał pomniejszyć o wartość netto ceny uzyskanej ze sprzedaży pojazdu, o ile sprzedaż nastąpi w trakcie 60 dni od jego przejęcia. Pozwanej przyznano prawo uczestnictwa w poleasingowej sprzedaży, w tym do wskazania osób zainteresowanych kupnem.

Ciągnik wydano pozwanej 14.08.2007 r. Powód wystawił szereg faktur, w tym faktury obejmujące podatek od środków transportu.

Pozwana nadal zalega z zapłatą należności głównej w kwocie 38.371,19 zł oraz odsetek o wartości 9.209,01 zł.

Umowa uległa rozwiązaniu 8.06.2009 r.

Powód uiścił należne podatki i składki ubezpieczeniowe, które w ostatecznym rozrachunku miały obciążać pozwaną.

Pozwana nie wydała dobrowolnie ciągnika po rozwiązaniu umowy, powód go odzyskał dopiero 23.07.2009 r. posługując się firmą (...), za której usługi zapłacił 1.800 zł.

W dniu 27.09.2010 r. powód wezwał pozwaną do wykupu weksla, który wypełnił na 186.089,29 zł. Powyższa kwota obejmowała należności z faktur (38.371,19 z), przysługujące raty z wartością wykupu, następnie zdyskontowane (213.394,92 zł), odsetki (9.209, 01 zł), ubezpieczenie i podatek (5.264,17 zł), koszt windykacji (1.800 zł) oraz ekspertyzy (300 zł), przy pomniejszeniu wartości przysługujących rat o cenę netto uzyskaną ze sprzedaży ciągnika (82.250 zł).

Pozwana oprotestowała weksel, kwestionując należności powoda.

W końcu grudnia 2010 r. pozwana złożyła do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przez powoda przestępstwa – próbie wyłudzenia 63.282,67 zł przez zaniechanie rozliczenia odszkodowań uzyskanych od ubezpieczyciela ciągnika.

Postępowanie prokuratorskie nie potwierdziło przestępstwa, w jednym z postanowień wskazano, że odszkodowanie w wysokości 49.899,67 zł zostało przez powoda błędnie zaksięgowane i sprawa jest wyjaśniana, zaś odszkodowanie w kwocie 13. 382,55 zł zostało zaliczone na zaległości pozwanej wobec powoda.

Pozwana zaskarżyła postanowienie i dotąd nie zapadło rozstrzygnięcie.

W związku ze szkodą z 10.07.2010 r., której skutki pozwana usunęła we własnym zakresie, powód uzyskał od ubezpieczyciela odszkodowanie w wysokości 13.382,55 zł i o tę kwotę ograniczył powództwo.

Powód sprzedał przedmiot leasingu za 82.250 zł netto, po licznych przecenach spowodowanych brakiem zainteresowania. Pozwana nie interesowała się sprzedażą. Pojazd był w dobrym stanie technicznym, lecz miał liczne otarcia i pęknięcia, trzeba było wymienić akumulator.

Sprzedaż została poprzedzona ekspertyzą rzeczoznawcy, która kosztowała 300 zł.

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w znakomitej części.

Zdaniem Sądu, rozliczenie, które doprowadziło do ustalenia sumy wekslowej, było częściowo niewłaściwe, ponieważ powód nie powinien był naliczać tzw. wartości wykupu (3.613,32 zł). Postanowienie umowne uprawniające do jej naliczenia Sąd Okręgowy uznał za nieważne, bo sprzeczne z art. 709¹⁵ kc, wskazując, że pozwana nie była zobligowana do skorzystania z opcji wykupu.

Za nieuzasadnione uznał też Sąd Okręgowy naliczenie pozwanej kosztu opinii rzeczoznawcy – tu Sąd stwierdził, że sprzedaż poleasingowa nie była adekwatnym skutkiem przedwczesnego rozwiązania umowy, nadto ekspertyzę powód zlecił we własnym interesie.

Pozostałe pozycje ujęte w rozliczeniu powoda nie budziły zastrzeżeń Sądu.

Sąd wskazał, że składki ubezpieczeniowe i podatki należne po rozwiązaniu umowy stron stanowiły szkodę powoda, który musiał je ponieść w miejsce pozwanej.

Sąd Okręgowy nie zakwestionował też kosztów windykacji, zleconej osobie trzeciej w wyniku niedochowania przez pozwaną obowiązku niezwłocznego zwrotu ciągnika po rozwiązaniu umowy. I wreszcie nie znalazł Sąd Okręgowy postaw dla podważenia ceny sprzedaży ciągnika. Tu Sąd podniósł, że art. 709¹⁵ kc nakazuje uwzględnić w rozliczeniu rzeczywistą korzyść, tj. cenę, którą udało się powodowi osiągnąć, nawet jeśli odbiegała od obiektywnej wartości pojazdu.

Wyrokiem z 20.02.2012 r. Sąd Okręgowy uchylił wydany nakaz, zasądził od pozwanej na rzecz powoda 168.793,42 zł z odsetkami od kwoty 159.584,41 zł od 8.10.2010 r. i od kwoty 9.209,55 zł od 24.11.2010 r. (pkt II), co do 13.382,55 zł postępowanie umorzył (pkt III), dalej idące powództwo oddalił (pkt IV) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 5.376,38 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt V), obciążając powoda brakującą opłatą sądową (pkt VI).

Pozwana zaskarżyła wyrok w pkt II i V.

Wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa, w apelacji zarzuciła:

- błędną wykładnię i zastosowanie art. 709¹⁵ kc i 709⁷ kc w zw. z art. 6 kc, co skutkowało wadliwym rozliczeniem, zwłaszcza wartości pojazdu po rozwiązaniu umowy,
- niewyjaśnienie istotnych okoliczności dotyczących sprzedaży poleasingowej oraz rozliczenia umowy,
- naruszenie art. 231, 232 i 233 § 1 kc przez pominięcie niektórych dowodów i ważnych okoliczności faktycznych.

Pozwana wniosła o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z protokołu przejęcia pojazdu i raportu interwencji, dla wykazania, że pojazd został dobrowolnie oddany w miejscu wskazanym przez firmę (...), nadto z polisy ubezpieczeniowej z 14.08.2007 r., dla wykazania faktycznej wartości pojazdu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że w postępowaniu nakazowym z weksla granice orzekania, w tym ingerencji w stosunek podstawowy, są wyznaczone zarzutami i dowodami zgłoszonymi przez dłużnika wekslowego w terminie z art. 493 § 1 i art. 495 § 3 kpc.

Obowiązują one także sąd odwoławczy, co oznacza, że niezależnie od ich przydatności, dowody oferowane w postępowaniu apelacyjnym należało na podstawie art. 381 kpc pominąć.

Sąd Apelacyjny nie podziela także podniesionych w apelacji zarzutów.

Kwestionując wartość korzyści uzyskanej przez powoda w wyniku przedwczesnego rozwiązania umowy leasingu, pozwana konsekwentnie utrzymuje, że wyraża się ona rynkową wartością odzyskanego przedmiotu leasingu, a nie – jak przyjął Sąd Okręgowy za powodem – ceną uzyskaną z jego sprzedaży.

Stanowisko pozwanej nie znajduje potwierdzenia ani w umowie stron ani w treści art. 709¹⁵ kc.

Choć w § 20 ust. 3 zastrzeżono, że w razie rozwiązania umowy w wyniku nieterminowych płatności ze strony leasingobiorcy pozostałe opłaty należne leasingodawcy pomniejsza się o wartość netto uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu leasingu, o ile nastąpi w ciągu 60 dni od jego przejęcia, nie można z tego zastrzeżenia wnioskować, że późniejsza sprzedaż skutkuje rozliczeniem korzystniejszym dla leasingobiorcy.

Wydaje się raczej, że celem omawianego zastrzeżenia było zwolnienie leasingodawcy z obowiązku pomniejszenia jego należności o cenę uzyskaną ze sprzedaży dokonanej po upływie 60 dni.

Tak rozumiane zastrzeżenie należałoby uznać za nieważne, co jednak nie ma tu znaczenia, skoro powód tego obowiązku nie kwestionował i dług pozwanej pomniejszył o cenę sprzedaży.

Korzyść leasingodawcy z wcześniejszego rozwiązania umowy w żadnym razie nie odpowiada obiektywnej wartości przedmiotu leasingu.

Do takiego wniosku nie uprawnia art. 709¹⁵ kc, który przede wszystkim ma na celu zrekompensowanie szkody poniesionej przez leasingodawcę, zakupującego przedmiot leasingu z własnych środków, wedle wyboru leasingobiorcy, z zamiarem osiągnięcia zysku z oddania go do używania, a nie na potrzeby własne.

Cel kompensacyjny zostaje spełniony przez natychmiastową spłatę wszystkich przewidzianych umową, niezapłaconych jeszcze rat, pomniejszonych o korzyści wynikające z wcześniejszej spłaty oraz przedwczesnego rozwiązania umowy. Nie jest taką korzyścią samo odzyskanie przedmiotu leasingu, skoro w założeniu nie miał on służyć leasingodawcy i jako taki jest dla niego bezwartościowy. Jest nią natomiast bądź to zysk z powtórnego oddania rzeczy w leasing bądź to cena z jej sprzedaży, przy czym leasingobiorca, który doprowadził do rozwiązania umowy, nie może oczekiwać od leasingodawcy ponadprzeciętnego wysiłku w poszukiwaniu kolejnego leasingobiorcy czy optymalnego nabywcy.

Skoro zatem powód wykazał, że brak zainteresowania ciągnikiem zmusił go do obniżenia ceny, zaś pozwana – znająca przecież warunki umowy, w tym swoje uprawnienia – nie wykazała inicjatywy w znalezieniu lepszego kupca, trafnie uznał Sąd Okręgowy, że realna korzyść powoda wyraża się rzeczywiście uzyskaną ceną. Tym samym różnicę między tą ceną a obiektywną wartością ciągnika należy traktować jako obciążającą pozwaną konsekwencję wcześniejszego rozwiązania umowy.

Pozwana nie dowiodła także, by z wcześniejszego rozwiązania umowy powód odniósł inną korzyść niż cena sprzedaży ciągnika, zaś do umówionych w § 20 ust. 1 OWULO zasad rozliczenia niezapłaconych rat nie wniosła konkretnych zastrzeżeń czy to w kierunku potencjalnej konieczności zryczałtowania korzyści powoda czy to w kierunku rachunkowej niepoprawności wyliczenia.

Dlatego też Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował i przyjął za własne poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz podzielił wyprowadzone w nich wnioski, co przesądziło o oddaleniu apelacji na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98 kpc.

mw